



Gdy mnie już nie będzie

Jestem mamą dorosłego już, głęboko upośledzonego Grzesia. Opiekuję się nim najlepiej jak potrafię. Od dłuższego czasu boję się śmierci, nie z troski o siebie, ale ze względu na paniczny strach o to co stanie się z moim synem kiedy mnie zabraknie. W analogicznej sytuacji jest również wielu rodziców zrzeszonych w Bytomskim Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej.

Dlatego też chcemy podjąć się wyzwania polegającego na wybudowaniu mieszkań chronionych i wspomaganych. By te ostatnie lata i tak nie łatwe, przeżyć ze świadomością, że nasze dzieci są zabezpieczone na przyszłość. By nie budzić się w nocy i nie móc już zasnąć, bo lęki i natłok myśli nie pozwalają... a gdy nadejdzie ta chwila odejść w spokoju, wiedząc że będą miały opiekę na jaka zasługują.

Zamierzamy nazwać Ośrodek „Niepełnosprawny u Siebie” (NuS). Chcemy aby osoby w nim zamieszkałe czuły się jak u siebie - w domu. Oprócz mieszkań chronionych i wspomaganych planujemy poszerzyć ofertę o mieszkania treningowe, w których osoby z niepełnosprawnością będą mogły nauczyć się jak prowadzić gospodarstwo domowe, spędzać wolny czas a także samodzielnie dbać o zdrowie i finanse. Kolejnym założeniem, jakie zaplanowano do realizacji w NuS to opieka wytchnieniowa, której istotą będzie zapewnienie opieki osobie niesamodzielnej, dzięki czemu jej opiekun będzie mógł odpocząć od codziennych obowiązków i załatwić inne swoje sprawy.

Nasze Stowarzyszenie działa od 25 lat i od samego początku stoję na jego czele. W okresie działalności utworzyliśmy Świetlicę Terapeutyczną, Warsztat Terapii Zajęciowej, Klub Integracyjny i Zakład Aktywności Zawodowej. Rehabilitacją społeczną i zawodową objętych jest 150 osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Aby rozpocząć proces uruchomienia ostatniego ogniwa naszej działalności musimy zdobyć środki na projekt budowlany (działkę już mamy), by móc składać wnioski o fundusze na budowę (jest taka możliwość w PFRON-ie), jednak bez Waszego wsparcia nie ruszymy. Organizujemy bale charytatywne itp. niemniej jednak nie jesteśmy w stanie z tego tytułu uzbierać takiej wysokiej kwoty – to co najmniej 150 000 zł. Dlatego też będziemy wdzięczni za wszelkie wsparcie naszej inicjatywy a gdy ziści się nasze marzenie odwiedźcie nas by zobaczyć jak wygląda i z wielką wdzięcznością uściśniemy Wam dłoń.

PROSIMY O WSPARCIE

- [zrzutka.pl](https://zrzutka.pl/6uut4u) <https://zrzutka.pl/6uut4u>

- **darowizna na numer konta BSPDiMN:**

PKO BP 48 1020 2368 0000 2602 0021 9980

w tytule wpisując DAROWIZNA NA CELE STATUTOWE

- **przeznacz 1,5 % NUMER KRS : 0000019510**